

Między aktem a pornografią

10 sierpnia 2019

Jednym z działów fotografii, malarstwa czy też rzeźby jest akt. Nic dziwnego, bo ciało ludzkie jest piękne i jego widok powinien być naturalny.



Od dawna interesowałem się fotografią, prawda, amatorsko, ale nie jedną książkę o tym temacie przeczytałem, w niejednym kursie fotograficznym uczestniczyłem. Dziś z aparatem się nie rozstaję, choć nie zawsze jest czas na robienie zdjęć.

Jednym z ważniejszych działów fotografii, ale również malarstwa i rzeźby jest ukazywanie piękna ciała ludzkiego w sposób estetyczny i budzący odczucia piękna.

W starożytności mieliśmy kult ciała ludzkiego, wiele dzieł ówczesnych artystów ciało ludzkie prezentowało, później nadeszły wieki, gdzie ludzie wstydzili się swego ciała, na nagość patrzeć nie chcieli, choć nie do końca. Jednym z wielkich działów ikonografii jest dział Matki Boskiej karmiącej, gdzie dzieła religijne pokazują kobietę z widoczną piersią karmiącą małe dzieci. Później widzenie się zmieniało, mieliśmy okres gdzie sztuka epatowała nagością, w kościołach mamy liczne rzeźby nagich chłopczyków. I znowu pojawiał się

okres Wiktoriański gdzie w strojach mamy uwypuklenie elementów kobiecości, choć nagość była zakazana.

Dzisiejsze kobiety są dumne ze swych ciał, w niejednej sypialni znajdziemy nagie zdjęcia pani domu, albo też obrazy, figurki w pozach erotycznych. Dziś akt nie jest niczym złym. Ale... gdzie jest granica między aktem i pornografią?

Swego czasu przez Polskę przetoczyła się dyskusja w tej sprawie, a tym mówi większość podręczników fotografii, bo jest to dział bardzo ważny i wymaga od fotografa dojrzałości nie wiekiem a umysłem. Są tacy, co nawet w zaawansowanym wieku tego poziomu dojrzałości nie osiągają. Mimo wielu definicji moim zdaniem najtrafniej oddającą definicję granicy jest to, że granica między aktem i pornografią tkwi nie w dziele a w umyśle człowieka. Umysle artysty, czy swym dziełem chciał pokazać piękno ciała ludzkiego, czy tylko wzbudzić niezdrową sensację, ale również w umyśle widza, czy w dziele widzi piękno ciała, czy też patrząc na dzieło pojawia się w jego umyśle niezdrowa sensacja. Przy tak przyjętej definicji każde dzieło może być i aktem i pornografią.

Zdjęcie nagiego ciała ludzkiego w artykule o fotografii, o malarstwie będzie w większości aktem, takie samo zdjęcie w komentarzu pod tekstem politycznym będzie czystą niesmaczną pornografią.

Jak już wcześniej napisałem, wiele z dzisiejszych kobiet jest dumna ze swojego ciała, ze swej kobiecości, i dobrze, bo ciało kobiety jest piękne i to w wielu momentach jej życia. Iluż z nas ma nagie zdjęcia żony z czasu gdy była w ciąży? Bo ten obraz jest przecież cudem natury, gdy w ciele kobiety rozwija się nowe życie, przyszły i oczekiwany potomek. Takie zdjęcia w kochającej się rodzinie, gdy oboje czekają na dziecko są czymś zupełnie naturalnym.

Ileż kobiet gdy zauważą, iż ich ciało przestaje już być takie młode i jędrne, na fotografii chce utrwalić jego obraz.

Normalna kochana przez swego męża kobieta będzie mu pozowała do zdjęcia, tyle, że to musi mieć sens. Musi być ku temu stworzona atmosfera i nie seksu a zaufania, poszukiwania piękna. A to wymaga od fotografa dojrzałości. Fotografia aktu wykonywana dla kobiety, wymaga, by kobieta w zdjęciu zobaczyła piękno, piękno swego ciała a nie niezdrowe podniecenie. I właśnie to, chcąc poeksperymentować w tej dziedzinie najłatwiej dostępnej amatorom sztuki, jaką jest fotografia, trzeba zrozumieć. Fotograf w trakcie pracy z modelką nie widzi nagiej kobiety a szuka w niej piękna, piękna pozy, piękna bryły, gry światła na skórze, wtedy powstanie akt, bo inaczej to nic innego niż zwykła pornografia, a tę stworzyć najłatwiej.

Taka sama wymagane jest od widza, gdy akty się prezentuje. Dowcipki rozbierające ciało modelki na poszczególne elementy nie świadczą o dojrzałości odbiorcy, a o jego dziecinności, mimo iluś tam lat na karku. Dla takiego to zwykły „pornol” jest najlepszą „sztuką”, takie komentarze budzą niesmak wśród czytających i z dzieła sztuki tworzą zwykłą pornografię.

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Zdjęcie: [adamkontor](#) (CC0)

Źródło: WolneMedia.net